

Częstochowa, 10 marca 2015 r.

Pani  
Renata Kluczna  
Redaktor Naczelna Tygodnika „7dni”

W nawiązaniu do publikacji tygodnika „7 dni” z 26 lutego 2015 r. poświęconej kontroli Urzędu Miasta Częstochowy w zakresie utrzymania i wykorzystania Hali Sportowej Częstochowa (tekst zamieszczony także 25 lutego na stronie [www.7dni.com.pl](http://www.7dni.com.pl)), wnioskuję o publikację poniższego ad vocem, zawierającego obszerne fragmenty zastrzeżeń Urzędu Miasta Częstochowy do wystąpienia pokontrolnego NIK.

Wspomniana publikacja „7dni” zawierająca wybrane fragmenty raportu pokontrolnego NIK, miała charakter jednostronny. Nie brała pod uwagę istotnych argumentów miasta w tej sprawie, a ponadto została opatrzona subiektywnym tytułem i komentarzem. Dlatego zasadna jest publikacja poniższego materiału stanowiąca odpowiedź na krytykę zawartą w raporcie pokontrolnym NIK.

**W związku z wystąpieniem pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli Delegatury w Katowicach Urząd Miasta Częstochowy pod koniec listopada 2014 r. skierował do delegatury NIK w Katowicach pismo z zastrzeżeniami, odnoszące się do kolejnych kwestii wskazanych w wystąpieniu pokontrolnym:**

*1. Zarzut niezapewnienia wyboru operatora Hali wielofunkcyjnej sportowej przy ul. Żużlowej 4 w Częstochowie przed jej otwarciem, w tym niwłaszczenia postępowania w trybie z wolnej ręki, na które wcześniej uzyskano zgodę Instytucji Zarządzającej Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego (...)*

Wyjaśnienie UM: Hala została przekazana do użytkowania w dniu 12.09.2012 r. Pierwsze z czterech postępowań w trybie przetargu nieograniczonego na wybór operatora hali zostało ogłoszone w Biuletynie Zamówień Publicznych w dniu 31.01.2012 r. oraz w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej w dniu 2.02.2012 r. (225 dni przed otwarciem hali). Przedmiot zamówienia został podzielony na dwie fazy: pierwsza nazwana „przed otwarciem Hali” oraz druga „po otwarciu Hali”. Zgodnie z SIWZ, faza pierwsza miała trwać dwa miesiące i w tym okresie operator miał przygotować się do realizacji fazy drugiej. Szczegółowo zakres obowiązków operatora w tej fazie został określony w § 2 ust. 2 wzoru umowy. Otwarcie ofert miało nastąpić w dniu 12.03.2012 r. Niestety nie złożono żadnej oferty.

Drugie postępowanie na analogicznych warunkach zostało ogłoszone w Biuletynie Zamówień Publicznych w dniu 26.03.2012 r. oraz w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej w dniu 30.03.2012 r. (166 dni przed otwarciem hali). Otwarcie ofert miało nastąpić w dniu 7.05.2012 r. Niestety również nie złożono żadnej oferty.

Następnie prowadzono rozmowy z firmą Gegenbauer Polska Sp. z o.o. w sprawie ewentualnego udzielenia jej zamówienia z wolnej ręki na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo zamówień publicznych. Niestety warunki przedstawione przez firmę nie mogły być przyjęte, ponieważ w sposób istotny odbiegały od tych, które obowiązywały w unieważnionych przetargach. Rozbieżności dotyczyły głównie pokrycia przez operatora kosztów utrzymania hali, w tym kosztów wszystkich mediów. Firma proponowała zarządzanie halą, ale koszty utrzymania hali miałyby pokrywać miasto, a to w istotny sposób zmieniało przedmiot zamówienia. (...) Protokół postępowania nie został sporządzony, ponieważ tryb zamówienia z wolnej ręki nie został formalnie wszczęty, a to z tego względu, że wykonawca nie przyjął warunków obowiązujących w unieważnionych postępowaniach, a więc nie została spełniona przesłanka umożliwiająca skorzystanie z tego trybu, o której mowa w art. 67 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Biorąc powyższe pod uwagę nie sposób zgodzić się z zarzutem, że gmina ponosi winę za niezapewnienie wyboru operatora hali przed jej otwarciem, w tym nieszczęście postępowania w trybie z wolnej ręki, co spowodowało brak przychodów przed wyborem operatora. Gmina ze znacznym, ponad siedmiomiesięcznym wyprzedzeniem wszczęła pierwsze z postępowań przetargowych. Warunki dotyczące wiarygodności wykonawców zostały postawione na stosunkowo niskim poziomie w odniesieniu do toczących się w analogicznym czasie postępowań przetargowych na tego typu usługi. Niestety z przyczyn niezależnych od gminy nie złożono żadnych ofert. W odniesieniu do zarzutu nieszczęścia formalnej procedury zamówienia z wolnej ręki należy stwierdzić, że istota tego trybu została spełniona poprzez fakt prowadzenia rozmów (negocjacji) zmierzających do udzielenia zamówienia w tym trybie. (...) Gmina dołożyła należytej staranności, aby formalnie wszcząć procedurę z wolnej ręki, ale z uwagi na fakt, że na rynku nie znalazł się wykonawca, który zechciałby na warunkach występujących w unieważnionych przetargach zawrzeć umowę, nie było możliwe wszczęcie tej procedury z uwagi na niespełnienie ustawowej przesłanki zastosowania tego trybu. Z tego powodu jedynym wyjściem było ogłoszenie następnego przetargu nieograniczonego i poszukiwanie w tym trybie operatora hali. Niestety, następny przetarg także musiał być unieważniony, ponieważ cena najkorzystniejszej oferty przewyższała kwotę, którą zamawiający przeznaczył na sfinansowanie zamówienia i dopiero czwarty przetarg został pozytywnie rozstrzygnięty.

Jak wynika z powyższego, gmina dołożyła należytej staranności aby jeszcze przed oddaniem hali do użytkowania wybrać operatora, który będzie nią zarządzał. Niestety brak zainteresowania wykonawców to uniemożliwił. Nie można więc zgodzić się z zarzutem, że z winy gminy nie uzyskano przychodów z użytkowania hali w okresie przed wyborem operatora (...) Prowadzenie negocjacji z Gegenbauer Polska spowodowało się do rokowań w zakresie innej umowy i innego przedmiotu zamówienia niż to wynikało z unieważnionych przetargów, a to stanowiłoby rażące naruszenie przepisu art. 67 ust. 1 pkt 4 Prawa zamówień publicznych.

*2. Zarzut określenia warunków udziału w IV postępowaniu przetargowym w sposób, który nie zapewniał uczciwej konkurencji, co stanowiło naruszenie art. 7 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.*

Wyjaśnienie UM: W znajdującym się w aktach kontroli piśmie firmy Gegenbauer Polska Sp. z o.o. z dnia 3.10.2014 r. stwierdza się, że „może się zdarzyć, że na rynku są dostępne osoby mogące wykazać się takim doświadczeniem. Zatrudniając więc takie osoby firma mogłaby spełnić wymagania zamawiającego”. Zamawiający w przedmiotowym postępowaniu postawił tylko warunki dotyczące doświadczenia osób, którymi dysponuje lub może dysponować wykonawca. Tak więc, zdaniem tej firmy, postawione warunki mogą spełniać nie tylko podmioty zagraniczne, ale także podmioty polskie. Należy dodać, że warunki dotyczące doświadczenia osób nie musiały być spełnione przez jedną osobę łącznie, ale każdy z warunków mogła spełniać inna osoba (...) Ponadto zamawiający nie ograniczył okresu, w którym te osoby mogły uzyskiwać przedmiotowe doświadczenie. Podsumowując należy stwierdzić, że tylko w Polsce jest potencjalnie przynajmniej kilkadziesiąt osób, które spełniają ww. warunki, a przecież ogłoszenie o zamówieniu było dostępne także dla wykonawców z terenu całej UE. Nie można z faktu, że akurat osoba z Częstochowy spełniła wszystkie warunki łącznie wywodzić, że postawione warunki naruszały art. 7 ust. 1 Prawa zamówień publicznych, czyli równe traktowanie wykonawców i uczciwą konkurencję. Przeczą temu przedstawione fakty, czyli to, że każdy z warunków może spełnić inna osoba oraz, że nie ograniczono okresu, w którym te warunki należało spełnić. Takie sformułowanie warunków powoduje, że spełnia je bardzo duża liczba osób.

W SIWZ nie postawiono warunków dotyczących wiarygodności samego wykonawcy, a jedynie wymagano, by podmiot taki dysponował osobami spełniającymi te warunki. Tak więc stwierdzenia firmy Gegenbauer Polska Sp. z o.o., że nie są w stanie wskazać firmy działającej na rynku polskim, która posiada wiedzę i doświadczenie są bezprzedmiotowe. W toku wyjaśnień składanych w czasie kontroli przedstawiono m.in. przegląd podobnych postępowań na wybór operatorów obiektów sportowych toczących się w tym czasie w Polsce. Zamawiający dokonał wnikliwej analizy formułowanych tam

warunków udziału w postępowaniach. Na tej podstawie określono warunki podmiotowe czwartego postępowania, przy czym podkreślić należy, że w istotny sposób złagodzone je w stosunku do innych zamawiających (Kraków, Wrocław, Gdańsk i Sopot). W interesie publicznym leżało zawarcie umowy z takim podmiotem, który zapewni prawidłowe, profesjonalne zarządzanie halą. Dlatego warunki podmiotowe określone w czwartym postępowaniu były również efektem wcześniejszych doświadczeń zamawiającego (w szczególności trzeciego postępowania, które dowiodło, że zachowując dotychczasowe warunki, operatorem hali może zostać firma całkowicie nieprzygotowana do realizacji tego typu zamówień, tj. nieposiadająca żadnych możliwości organizacyjnych, technicznych czy osobowych, niezbędnych do prawidłowego zarządzania tak dużym majątkiem. Poza tym, wybór takiego wykonawcy wiązałby się z olbrzymim ryzykiem nieosiągnięcia zakładanych we wniosku aplikacyjnym wskaźników, a w konsekwencji zwrotem wraz z odsetkami uzyskanego dofinansowania).

Reasumując należy podkreślić, że warunki podmiotowe określone w czwartym postępowaniu na zarządzanie halą w Częstochowie są niewspółmiernie niskie w stosunku do innych postępowań na tego typu usługi. Nie mogły w żaden sposób naruszyć przepisów Prawa zamówień publicznych, a w szczególności art. 22 ust. 4. Warunki te są bezpośrednio związane z przedmiotem zamówienia oraz znacznie niższe niż ten przedmiot. Zatem chybiony jest zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 Prawa zamówień publicznych w przedmiotowym postępowaniu.

Wskazać tu należy następujące okoliczności faktyczne:

- po pierwsze – żaden z potencjalnych wykonawców nie złożył odwołania w tym zakresie w toczącym się postępowaniu;
- po drugie – nikt z potencjalnych wykonawców nie złożył jakiegokolwiek pisma do zamawiającego z sugestią zmian warunków podmiotowych w tym zakresie, w toczącym się postępowaniu;
- po trzecie – jak wykazano wcześniej, krąg osób spełniających wymagania zamawiającego jest bardzo szeroki – biorąc pod uwagę tylko doświadczenia zdobyte w Polsce, a postępowanie było ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, co znacznie rozszerzało liczbę potencjalnych wykonawców spełniających postawione wymagania podmiotowe;
- po czwarte – większość z analizowanych przez zamawiającego postępowań (przy bardziej restrykcyjnych warunkach podmiotowych) zakończyła się podpisaniem umowy/udzieleniem zamówienia, co dowodzi wprost, że zgłosili się wykonawcy spełniający te wysokie wymagania.

Niestety, w wystąpieniu pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli nie zauważono podnoszonych w wyjaśnieniach (w toku kontroli) argumentów i analiz, w których precyzyjnie wykazano zarówno elementarne prawo zamawiającego do określenia warunków udziału w postępowaniu (adekwatnych w stosunku do

przedmiotu zamówienia), jak również motywy takiego postępowania (zapewnienie prawidłowego, profesjonalnego zarządzania halą). Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że kwestionowane przez kontrolerów warunki udziału w postępowaniu nie naruszają w żaden sposób art. 7 ust. 1 Prawa zamówień publicznych, a w szczególności art. 22 ust. 4 ustawy. Warunki te są bezpośrednio związane z przedmiotem zamówienia oraz znacznie niższe niż zakres przedmiotu zamówienia. Natomiast oceny dokonane przez kontrolerów NIK w tym zakresie są dowolne i nieoparte jakimkolwiek materiałem dowodowym, a co więcej – nie znajdują oparcia w ww. przepisach Prawa zamówień publicznych. Mianowicie, materiał dowodowy w tym zakresie został przedstawiony z naruszeniem zasad obiektywizmu, bowiem kontrolujący zacytowali tylko pierwszą część wypowiedzi Gegenbauer Polska, z której wynika, że Spółka ta nie spełniała stawianych warunków, jednak pominięto część wypowiedzi, w brzmieniu: „może się zdarzyć, że na rynku są dostępne osoby mogące wykazać się takim doświadczeniem. Zatrudniając więc takie osoby firma mogłaby spełnić wymagania zamawiającego”. Z dalszej części wypowiedzi wynika więc, że na rynku polskim są osoby z takim doświadczeniem i zatrudniając je inny podmiot mógłby spełnić stawiane wymagania. Ponadto, przy dokonywaniu oceny całkowicie pominięto okoliczności podniesione przez kontrolowaną jednostkę o przeprowadzeniu na terenie kraju podobnych przetargów przez inne miasta, które zakończyły się sukcesem, pomimo postawienia nieporównanie wyższych wymagań w zakresie doświadczenia, co oznacza, że na terenie RP są osoby dysponujące odpowiednim doświadczeniem.

### *3. Zarzut nieosiągnięcia w 2013 r. przez Miasto oraz przez operatorów Hali wyników finansowych założonych w umowie o dofinansowanie budowy Hali (...)*

Wyjaśnienie UM: W samej treści zarzutu kontrolujący popełniają błąd powołując się na operatorów hali, podczas, gdy od początku powstania tej hali jedynym jej operatorem była i jest spółka Hala Sportowa Częstochowa Sp. z o.o. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Częstochowie i Urząd Miasta Częstochowy nie byli operatorami, a jedynie administratorami obiektu. Odnośnie zaś założeń finansowych poczynionych w studium wykonalności, stanowiącym załącznik do umowy o dofinansowanie, należy podnieść, że zgodnie z wytycznymi opracowania studiów wykonalności do projektów z zakresu wzmocnienia regionalnych ośrodków wzrostu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013, przygotowane studia wykonalności mają za zadanie zaprezentować zasadność realizacji projektu oraz wskazać optymalny zakres projektu realizowanego przy najkorzystniejszym rozwiązaniu technicznym/organizacyjnym, jak również pokazać jego wykonalność, w szczególności w aspekcie: finansowym, instytucjonalnym, prawnym i środowiskowym. Dokumenty te mają także wykazać zgodność przyjętych rozwiązań z dokumentami programowymi,

politykami UE i krajowymi oraz wskazać znaczenie projektu dla społeczności lokalnej i regionu. Założenia finansowe studium wykonalności, a właściwie ich realizacja, nie stanowiły elementu zobowiązania miasta, który musiał być zrealizowany. Służyły one jedynie ocenie merytorycznej wniosku oraz proponowanego przedsięwzięcia. Natomiast wskaźnikami, które muszą zostać osiągnięte, są: wskaźnik produktu – już osiągnięty oraz wskaźnik rezultatu – ilość imprez zorganizowanych w obiekcie oraz liczba osób korzystających z obiektu. Tylko te elementy są objęte sprawozdawczością do Instytucji Zarządzającej RPO WŚ, co potwierdza stanowisko kontrolowanej jednostki i przeczy znaczeniu założeń finansowych studium wykonalności, jakie bezpodstawnie nadali im kontrolujący. Z tego względu analiza założonych oraz aktualnych kosztów utrzymania hali, a także osiąganych przez nią przychodów jest niecelowa i zbędna dla oceny realizacji projektu.

*4. Zarzut niepobrania od operatora Hali podatku od nieruchomości za miesiąc sierpień 2013 r. w wysokości 44,1 tys. zł.*

Wyjaśnienie UM: Operator hali jest osobą prawną, więc zgodnie z przepisami ustawy o podatkach i opłatach lokalnych jest zobowiązany do złożenia deklaracji podatkowej w podatku od nieruchomości, obliczenia tego podatku i jego wpłaty do organu podatkowego. W przedmiotowym stanie faktycznym powstał spór pomiędzy organem podatkowym a podatnikiem – operatorem hali – co do zasadności zapłaty tego podatku. Z tego względu zostało do podatnika wystosowane wezwanie do złożenia korekty deklaracji podatkowej i zostało ono załączone do udzielonych wyjaśnień. W celu wymuszenia zapłaty podatku od nieruchomości przez operatora hali ponownie wystosowano do niego wezwanie do złożenia korekty deklaracji podatku od nieruchomości. Natomiast fakt zwolnienia operatora hali z podatku od nieruchomości na podstawie uchwały Rady Miasta Częstochowy nie może stanowić zarzutu dla kierownika jednostki kontrolowanej i świadczyć o jakiegokolwiek nieprawidłowości w tym zakresie, bowiem wykonując w 2009 r. studium wykonalności, czy nawet opisując warunki przetargu w SIWZ, nie można było przewidzieć, czy uchwała taka będzie obowiązywała oraz czy przedsiębiorca, który wygra przetarg będzie spełniał kryteria wskazane w uchwale rady miasta do zastosowania wobec niego zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis. Natomiast po zawarciu umowy na zarządzanie halą nie można było odmówić temu podmiotowi zwolnienia z podatku tylko dlatego, że wcześniej przewidywano potencjalne przychody z tego tytułu. Każdy podmiot, który spełni kryteria przewidziane w uchwale musi być zwolniony z podatku od nieruchomości i nie podlega to uznaniu administracyjnemu. Wobec powyższego, także z tego względu nie można postępowania kierownika jednostki kontrolowanej ocenić negatywnie i postawić mu zarzutu odnośnie legalności, rzetelności czy gospodarności, a tylko w tych aspektach dokonywana jest kontrola.

*5. Zarzut nieosiągnięcia przez Miasto w 2013 r. wskaźnika rezultatu „liczba osób korzystających z obiektu” (...)*

Wyjaśnienie UM: Umowa o dofinansowanie przewiduje, że beneficjent miał obowiązek uzyskać wskaźnik rezultatu w postaci 250 000 osób korzystających z hali na koniec 2013 r. Spełnienie tego wskaźnika beneficjent miał ustalić w oparciu o sprawozdania uzyskiwane od operatora hali. Poza sporem jest, że te obowiązki zostały wypełnione. Ani umowa o dofinansowanie, ani wytyczne w zakresie realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego nie przewidują obowiązku stworzenia metodologii obliczania frekwencji na imprezach sportowych, kulturalnych czy innych odbywających się w hali, czy weryfikacji tych wyników. Jak zostało podane w wyjaśnieniach, dane te były początkowo obliczane według systemu „kołowrotek” funkcjonujących w obiekcie i były danymi rzeczywistymi. Jednak organizatorami imprez były różne podmioty i wobec różnych systemów kodów kreskowych stosowanych przez nich na biletach rozwiązanie to nie mogło dalej funkcjonować. Z tego względu, od początku 2013 r. dane te są ustalane szacunkowo przez pracownika operatora, który świetnie orientuje się w liczbie miejsc w poszczególnych sektorach obiektu i wiarygodnie, stale w ten sam sposób szacuje te dane (miasto do zastrzeżeń dołączyło wyjaśnienie pracownika dokonującego ustalenia frekwencji). Dane, na których oparli się kontrolujący, także nie są danymi rzeczywistymi, chociaż tak są określane. Z samego faktu pozyskania ich od organizatorów imprez nie można wywieść wniosku o ich rzeczywistości, bowiem - jak wskazują materiały w aktach sprawy - tylko w odniesieniu do niektórych imprez były to dane pochodzące z systemu biletowego, a w pozostałym zakresie także zostały oszacowane przez organizatorów.

Największa różnica w liczbie osób korzystających podanej przez organizatora oraz przez MOSiR dotyczy imprezy z dni 26-27 stycznia 2013 r. (ENEA Cup Finał Pucharu Polski w siatkówce mężczyzn 2013). Wyjaśnić należy, że w dniu 26 stycznia 2013 r. odbywały się dwa mecze i MOSiR każdy z nich potraktował jako odrębną imprezę. Liczba korzystających była więc liczona na każdym meczu odrębnie. Natomiast organizator sprzedawał bilety na oba te mecze łącznie, stąd taka różnica w liczbie osób. Jeśli liczbę osób z pierwszego dnia przemnożyć przez dwa, to otrzyma się wskazaną różnicę.

Powyższe pozwala stwierdzić, że żadne dane, ani te ustalone przez kontrolujących, ani te wskazane przez kontrolowanego nie są danymi rzeczywistymi tylko szacunkowymi, więc mogą pomiędzy nimi wystąpić rozbieżności i nie będzie to stanowić o ich niezetelności. Kontrolowany ma zastosować się do obowiązujących go przepisów prawa oraz wykonać zawartą umowę. Natomiast nakładanie przez NIK na kontrolowanego obowiązków wprowadzenia metodologii czy ustalenia kryteriów niemających oparcia w umowie o dofinansowanie wykracza w ocenie kontrolowanej jednostki poza

zakres kontroli i kryteria tej kontroli opisane w art. 5 ust. 2 ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli. Ponadto zarzut ten jest chybiony także z uwagi na same zapisy umowy o dofinansowanie, która w § 18 ust. 17 pkt 2 dozwala na zmiany zakładanych wskaźników rezultatu realizowanego projektu i w podpunkcie a przewiduje, że zmiany nieprzekraczające 20% ich pierwotnej wartości docelowej, wymagają jedynie od beneficjenta pisemnego powiadomienia o tej zmianie.

W świetle przedstawionych okoliczności, zastrzeżenia do wystąpienia pokontrolnego są konieczne i w pełni uzasadnione, bowiem **ustalenia zawarte w wystąpieniu nie odpowiadają materiałowi zebranemu w aktach sprawy i nie czynią zadość zasadzie obiektywizmu jaka powinna być realizowana przez kontrolujących.** Wobec powyższego prezydent Częstochowy wniósł o zmianę oceny kontrolowanej działalności na pozytywną i dokonanie stosownych zmian w treści wystąpienia pokontrolnego.

Fakt nieuwzględnienia przez Zespół Orzekający Komisji Rozstrzygającej w NIK zastrzeżeń do kontroli zgłoszonych przez miasto, co zakończyło postępowanie odwoławcze, nie zmienia oceny tej kontroli ze strony Urzędu Miasta (wyrażonej w tychże zastrzeżeniach).

Dodam, że zgodnie z obowiązującą procedurą Urząd Miasta Częstochowy przekazał NIK w lutym br. informację o realizacji zaleceń wynikających z wystąpienia pokontrolnego, zgodnie z którą:

- 1) działania mające na celu osiągnięcie założonego w umowie o dofinansowanie wskaźnika rezultatu dotyczącego liczby osób korzystających z Hali Sportowej przy ul. Żużlowej 4 w Częstochowie, będą kontynuowane przez zobligowanego do wypełnienia tego wymogu operatora tj. Halę Sportową Częstochowa Sp. z o.o. – na podstawie umowy zawartej z Miastem;
- 2) w celu monitorowania i weryfikowania poprawności danych dotyczących liczby osób korzystających z Hali wielofunkcyjnej sportowej przy ul. Żużlowej 4 w Częstochowie, przekazywanych przez jej operatora, prowadzone będą przez Wydział Kultury, Promocji i Sportu UM działania polegające na:
  - dokonywaniu kontroli frekwencji poprzez osobisty udział pracownika wydziału na wybranych zajęciach treningowych, imprezach sportowych oraz podczas innych wydarzeń organizowanych w Hali oraz sporządzania notatek służbowych w tym względzie;
  - żądaniu dołączenia do sprawozdań z funkcjonowania Hali Sportowej Częstochowa Sp. z o.o. materiałów źródłowych, dokumentujących szacowaną frekwencję w trakcie całorocznej działalności.

Włodzimierz Tutaj

rzecznik prasowy Urzędu Miasta Częstochowy